Nr. 220 · Kraków, sobota 30 września 1922 · Należytość pocztowa opłacona ryczałtem · Rocznik XXXI.

60 Mk za numer
Miesięcznie marek 1500
Zagranicą miesięcznie 2400 Mk
Konto czekowe PKO Nr 140.256
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej
Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 310.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Zwycięstwo PPS na Śląsku

Przy wyborach do prowincyonalnego sejmu śląskiego, które się odbyły w niedzielę 24 września, **odniosła polska partya socyalistyczna bardzo wielki sukces.**

Niema jeszcze dokładnego rezultatu wyborów, ale z tych obliczeń, jakie dotąd poczyniono, da się już ocenić ogólny stosunek ilościowy stronnictw.

Polacy zdobyli dwie trzecie mandatów w seimie śląskim, Niemcy jedną trzecią. Z polskich dwóch trzecich jedna dostała się narodowej demokracyi pod wodzą Korfantego, druga dwom stronnictwom robotniczym: PPS i NPR. Tu okazała się ogromna niespodzianka: przedtem bowiem rozpowszechnione było mniemanie, że na Górnym Śląsku NPR jest bardzo silna, a PPS znacznie od niej słabsza i dzięki temu błędnemu mniemaniu został nieudolny enpeerowiec, Rymer, mianowany pierwszym wojewodą śląskim, **wybory jednak okazały, że PPS na Śląsku jest silniejsza od NPR.** PPS zdobyła więcej mandatów poselskich niż NPR. Ubolewania godne jest, że wogóle klasa robotnicza rozbita jest na różne stronnictwa. ale jestto nieuchronne na jakiś czas ze względu na różny stopień rozwoju umysłowego poszczególnych sfer robotniczych. Pocieszającym więc jest objawem, że najbardziej rozwinięta część proletaryatu, to znaczy najbardziej oświecona i wyrobiona, skupiona w PPS, zdobyła sobie stanowisko kierownicze i wybiła się na pierwsze miejsce, a zacofana NPR traci grunt pod nogami. NPR jest formacyą przejściową, bez przyszłości, bo prędzej czy później muszą wszystkie uświadomione żywioły robotnicze znaleźć drogę do PPS, która stanie się jedyną wielką partyą całej polskiej klasy robotniczej.

Że PPS jest na tej drodze, o tem świadczy również **zupełna klęska komunistów na Śląsku.** Zyskali oni tam znikomą liczbę głosów, która mimo proporcyonalnych wyborów ani na jeden mandat im nie starczyła. Komunizm jest w Polsce wogóle tylko straszakiem dla naiwnych. Nie ze strony tego bankruta zagraża polskiej klasie robotniczej niebezpieczeństwo, lecz ze strony klerykalnej; wyrwać z ciemnoty te zacofane żywioły robotnicze, które się dają bałamucić klerykałom, oto główne zadanie, jakie PPS ma przed sobą do spełnienia zapomocą wytrwałej, mrówczej pracy uświadamiającej.

Znikoma również liczba głosów, jaką otrzymali ludowcy na Śląsku, odpowiada przemysłowemu charakterowi tego kraju. Tu **stoją naprzeciwko siebie tylko dwa czynniki: kapitał i praca,** jak to okazał wynik wyborów. Wszystkie inne warstwy nie mają tu znaczenia, są bowiem niesamodzielne. Drobnomieszczaństwo i chłopstwo pod wodzą Korfantego jest wprzężone w służbę kapitału, w którego orszaku kroczy niestety także duża jeszcze liczba ciemnych, obałamuconych robotników; w przyszłości, gdy myśl socyalistyczna oświeci ich głowy, rezultat wyborów będzie odwrotny: po jednej stronie ukaże się zwarta masa ludu pracującego. po drugiej garstka sług kapitału.

Ta masa robotnicza, do której przyszłość należy, jest na Śląsku w przeważającej większości polska. Okazał to rezultat wyborów śląskich. Socyaliści niemieccy zdobyli tam zaledwie trzecią część tej liczby mandatów, jaką uzyskała PPS. a tylko piątą część tej liczby, jaka przypadła w udziale obu polskim partyom robotniczym razem wziętym. Socyaliści niemieccy na Śląsku powinni z tego rezultatu wyborów wyciągnąć dla siebie naukę, że sami są słabą garstką i szukać muszą oparcia o PPS.

Towarzyszom naszym na Śląsku serdecznie winszujemy ich zwycięstwa wyborczego i życzymy im, żeby się ono powtórzyło 5 listopada przy wyborach do Sejmu polskiego.

Sprawa Blizkiego Wschodu wpłynęła korzystnie na sprawy polskie

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 28 września.

„Przegląd Wieczorny" donosi z Genewy: Obrady Ligi narodów dobiegają końca. Zaznaczył się na nich **ogromny sukces Francyi.** Po klęsce Greków kierownictwo polityki wschodniej przeszło do Paryża. Delegat francuski Juvenel zdołał przeprowadzić tezę francuską co do odszkodowania niemieckiego. Anglia zgodziła się na ustępstwa, które przedtem na konferencyi londyńskiej odrzuciła.

Wiadomość o nocie aliantów do Turcyi wywołała tutaj **ogromne wrażenie.** Wszystkie zasadnicze punkta Francyi odnośnie do Turcyi zostały **przez Anglię przyjęte.** Sukces ten Francyi **interesuje także Polskę.** Już drugi raz się zdarza, że **na sprawy polskie wpływa pomyślnie akcya na Blizkim Wschodzie.** Były to sprawa Górnego Śląska i sprawa Wileńszczyzny, które byłyby w Lidze narodów spotkały się z innem stanowiskiem, gdyby nie zatarg francusko-angielski o Turcyę. Także **sprawa Małopolski wschodniej** nie byłaby tak wyglądała, gdyby nie klęska Grecyi a pośrednio Anglii w Małej Azyi.

Dodatek dla urzędników za wysługę lat

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 28 września.

Dnia 1 października będzie urzędnikom wypłacony dodatek za wysługę lat. Dodatek ten będzie obliczony **w stosunku do dodatku drożyźnianego dla miejscowości I klasy** wedle mnożnika 1700. W ten sposób dodatek za wysługę lat powiększy się 11.333 razy. Powiększony w ten sposób dodatek wpłynie również **na powiększenie się dodatków procentowych miesięcznych i wyrównawczych,** wypłaconych od szeregu miesięcy.

Dodatek ten otrzymają **tylko urzędnicy etatowi.**

Ustalenie granicy polsko-czeskiej

Praga. (Tel. wł. „Naprzodu"). „Narodni Listy" donoszą, że komisya delimitacyjna mimo energicznego protestu przedstawiciela Czechosłowacyi postanowiła przeprowadzić sama regulacyę granicy ze względu na to, że rząd czechosłowacki i polski w dniu 6 sierpnia nie mogły się porozumieć w sprawie zmiany części nowej granicy **na północ od Jaworzyny.**

Uchwały Rady ministrów

Warszawa. (PAT) Rada ministrów na posiedzeniu 28 bm. wysłuchała sprawozdania kierownika ministerstwa robót publicznych w sprawie pomieszczenia Trybunału administracyjnego oraz w sprawie budowy gmachu Senatu. Następnie uchwaliła projekt ustawy o **inspekcyi pracy,** oraz szereg innych wniosków.

Zmiany personalne w województwach

Warszawa. (AW) Przygotowywane od dłuższego czasu zmiany personalne w administracyi państwowej wkrótce mają być zrealizowane, w szczególności w województwach małopolskich oraz w województwie śląskiem. Między innemi nastąpią nominacye na stanowiska wicewojewodów, które w większości województw dotychczas nie istniały.

—ooo—

Rokowania polsko-niemieckie

Gdańsk. (PAT) Dzienniki tutejsze donoszą z Drezna: Rokowania polsko-niemieckie postępują powoli naprzód. Dotąd osiągnięto porozumienie w sprawie wydania aktów i archiwów, oraz w sprawie komunikacyi tranzytowej. Odnośnie do tej drugiej sprawy nie zostały jeszcze ustalone szczegóły celno-techniczne. Wczorajsze narady komisyi prawniczej zajmowały się kwestyą opcyi i sprawą likwidacyi niemieckiego majątku państwowego.

Czy z tego ma być potanienie?

Warszawa. (PAT) Wczoraj w komisaryacie rządu odbyła się konferencya z delegatami branży włóknistej. Delegacya kupiecka zaofiarowała rządowi swoją współpracę przy wykonywaniu rozporządzenia Rady ministrów o ujawnianiu cen. Ustalono potrzebę prowadzenia przez organa kupieckie spisu najważniejszych artykułów, pierwszej potrzeby, gałęzi włóknistej, których ceny będą ustalane w porozumieniu z rządem.

Spisy te powinny znajdować się w każdym magazynie detalicznym i nie będą one obejmować artykułów, nie należących do artykułów pierwszej potrzeby. Wprowadzić to może pewne zaufanie do ustalania co pewien czas poziomu cen na dany artykuł i spowoduje pewną jednolitość tych cen.

Kogo endecy zwymyślali od szantażystów katolicyzmu?

Podaliśmy wczoraj parę soczystszych wyrażeń endeckich, skierowanych pod adresem tych sfer katolickich, którym się wydaje bardzo podejrzaną prawowierność endecka. Zdaje się, iż endecy mieli tu głównie na myśli „Przegląd katolicki", organ zbliżony do warszawskich władz kościelnych.

Pismo to bowiem (N. 11) ujęło się za papieżem i wystąpiło z oburzeniem przeciwko „nieścisłym pozbawionym wszelkiej podstawy **niegodziwie tendencyjnym twierdzeniom**" Nowaczyńskiego.

„Przegląd" ów stwierdza dalej, że „Gazeta Warszawska", organ demokratyczno-narodowy, rozpowszechniająca podobnie „niegodziwe" tendencye nie jest wyrazicielką tych poglądów i uczuć, które winien żywić prawdziwy katolik; jej zachowanie się potwierdza wszystkie obawy, które żywiło i żywi boleśnie duchowieństwo polskie co do stanowiska partyi endeckiej względem kościoła i religii katolickiej. W tymże numerze w artykule, zatytułowanym: „Z jaką partyą pójść?" pisze „Przegląd katolicki": „Katolik konsekwentny musi iść tylko z partyą, stojącą na gruncie zasad katolickich. **Takiej partyi nie mamy.**"

Zresztą nuta ta — niewiary w endecyę i jej oficynę chadecką pojawiała się w „Przeglądzie Katolickim" i wcześniej. W Nr. 9 pisał on w artykule „Gdzie nasz sztandar?", iż ani sztandar endecki, ani chadecki nie może zadowolnić konsekwentnych katolików, tak, iż autor proponuje utworzenie zrzeszenia „bezpartyjnych katolików".

Rozumie się, takie propozycye muszą do pasyi doprowadzać endeków, którzy uważają siebie za pachciarzy katolicyzmu. Wiele, rzecz jasna, pisanina „Przeglądu katolickiego" im nie zaszkodzi, gdyż politycznie rozhukanych księży żadne wędzidło nie poskromi i ignąć oni będą do partyi, która im tyle pola do harców pozostawia, byle tylko Nowaczyński siebie i ich zbytnio nie blamował.

Więcej może chodzi endecyi o rzecz inną: kwestyonowanie jej rzeczywistego katolicyzmu przez organ bądź co bądź kompetentny, utrudnia jej atakowanie tych księży, którzy choćby w równie wstecznych lecz nie endecko-chadeckich ugrupowaniach chcą figurować.

Mogła ich teroryzować głoszeniem, że jest jedyną reprezentantką katolicyzmu na ziemie polskie i ksiądz, nie idący z nią ręka w rękę uprawia w polityce pokątne fuszerstwo. A tu tymczasem te klechy z „Przeglądu Katolickiego"... Kłamcy i faryzeusze!

Zjednoczenie socyalnej demokracyi niemieckiej

Przed kongresem zjednoczeniowym niemieckim obradowali w Augsburgu socyaliści większościowcy (Scheidemanowcy), a w Gera — niezawiśli. Z większościowców wygłosił referat tow. **Wells** o znaczeniu i konieczności połączenia szeregów socyalistycznych. Mowa **Wellsa** przyjętą została **długo niemilknącemi oklaskami i entuzyazmem**, a delegat Krüger zażądał **wydania jej w osobnej broszurze**. Do dyskusyi niechciano wogóle dopuścić, a del. Kranolda zabierającego głos zakrzyczano. Na wniosek **Wellsa** wybrano na **kongres w Norymberdze Edwarda Bernsteina**, którego nie wybrano w obwodzie.

W Gera na odrębnym zjeździe niezawisłych socyalistów wygłosili referaty o współpracy dla socyalizmu **tow. dr Moses i Dittmann.**

W Norymberdze odbył się 24 września wspólny kongres połączeniowy scheidemanowców i niezawisłych. Do prezydyum wybrano tow. **Wellsa i Dittmanna**, obu przewodniczących odrębnych konferencyi przedpołączeniowych. Referaty o idei złączenia wygłosili **b. min. Herman Müller** z partyi większościowców i Crispien ze socyalistów niezawisłych. Po przyjęciu programu działalności wybrano przewodniczącym komisyi dla ułożenia **nowego programu partyjnego Karola Kautskiego**. Imieniem drugiej londyńskiej Międzynarodówki przemówił tow. **Amon**, imieniem wiedeńskiej tow. **Compere Morel**. Na uroczyste zamknięcie odczytał **Wells manifest nowej partyi.**

Tak przedstawia się tło historycznej chwili porozumienia dwóch silnych odłamów socyalistycznych niemieckich. — Dawne pragnienia Kautskiego urzeczywistniły się. W obliczu groźnego niebezpieczeństwa i budzącej się do życia reakcyi i monarchizmu stanęły mężnie i odmłodzone dwie potęgi proletaryatu niemieckiego dla obrony i utrwalenia zdobyczy demokratycznych i ustroju republikańskiego. Świat socyalistyczny winien radować się tem historycznem zdarzeniem, albowiem ciemne i zasklepione obłoki niewiary na nowo rozjaśnią horyzont myśli socyalistycznej. Odżywa w umysłach trawionych gorączką wojny i nienawiści wiara w pobratanie żywiołów prawdziwie socyalistycznych. Jedna wspólna socyalistyczna międzynarodówka będzie następstwem inicyatywy niemieckich socyalistów. W Niemczech zrodziła się myśl wielka i szczytna budowy gmachu opartego na współpracy ludzkości i sprawiedliwości, tam krzewi się i potężnieje uświadomienie socyalistyczne szerokich warstw robotniczych, stamtąd wyszła zdrowa myśl współpracy rozdwojonych bratnich organizacyi socyalistycznych. Socyalizm jakkolwiek zniszczony wojną nie cofa się, nie traci wiary w posłannictwo, lecz zdąża miarowym krokiem naprzód do upragnionego celu. Na drodze do tego celu stoi jedna Międzynarodówka socyalistyczna.

Na kongresie norymbergskim dostali pucuwe komuniści, odrzucono wszelką myśl porozumienia z destrukcyjnemi elementami komunistycznemi, rujnującemi zwarte szeregi proletaryatu, rozbijającemi silne organizacye robotnicze, temsamem idąc na rękę burżuazyi.

Ruch wyborczy

Zakwestyonowane listy wyborcze

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Wczoraj we czwartek u generalnego komisarza wyborczego odbyło się posiedzenie członków komisyi z urzedu i pełnomocników ugrupowań politycznych. Przy rozważaniu listy Nr 3 (Wyzwolenie lewica ludowców PSL) poseł Buzek oświadczył, że nazwa PSL wprowadza w błąd wyborców innych ugrupowań ludowych np. PSL Piast, którego lista Nr 1 posiada identyczny tytuł PSL Piast. Pełnomocnicy Wyzwolenia mecenas Szumański i poseł Bagiński bronili nazwy listy Nr 3, która utarła się wśród mas i nie budzi wątpliwości. **Komisya przychyliła się do zapatrywania pełnomocników Wyzwolenia.**

Lista Nr 5 „Związku proletaryatu miast i wsi" wywołała protest pełnomocników PPS mecenasa Tomaszewskiego i posła Pużaka, którzy oświadczyli, że pod pojęciem ogólnem „proletaryat" można rozumieć wszystkie stronnictwa robotnicze i ludowe. **Komisya zdecydowała usunięcie nazwy Związek proletaryatu miast i wsi, dając pełnomocnikom tej listy termin 24 godzin dla zmiany nazwy listy.**

Rozłam w bloku mniejszości narodowych

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). W Wileńszczyźnie blok mniejszości narodowych rozbił się. Białorusini wystąpili z bloku; część ich wystawi własną listę, część przys apiła do Z ednoczenia państwowego na kresach, część do Odrodzenia.

Lista Unii państwowo-narodowej

Warszawa. (AW). „Kuryer Poranny" ogłasza skład listy Unii państwowo-narodowej Nr 10 Na pierwszem miejscu listy figuruje nazwisko byłego prezydenta ministrów Jana Kucharzewskiego. Pozatem z min.strów figurują: Jastrzębski, Makowski, Darowski, Chodźko, były minister Stesłowicz, Iwanowski, Janicki, Tołoczko i generalny superintendent dr Bursche.

Stracona lista Bundu

Warszawa. (AW). Prasa donosi, iż Bund zapomniał złożyć onegdaj listę państwową do Senatu. Z tego powodu Bund stracił swoją listę.

Kandydatury krakowskie

Unia narodowo-państwowa w Krakowie postanowiła ostatecznie na pierwszem miejscu swojej listy kandydatów do Sejmu z miasta Krakowa umieścić prezydenta ministrów dra Nowaka. Co do drugiego miejsca nie jest jeszcze zdecydowane, czy na niem figurować będzie p. Jan Kanty Federowicz, czy też dr Bogdani.

Zgromadzenie metalowców w Krakowie

Dnia 26 września odbyło się liczne zgromadzenie metalowców w sali związku przy ul. Dunajewskiego, na którem przemawiali tow. Cezar, Hofman i Malisz o sytuacyi politycznej i wyborach do sejmu. W myśl wywodów referentów zgromadzeni uchwalili następującą rezolucyę: Zebrani dnia 26 września metalowcy Krakowa uchwalają wziąć masowy udział w agitacyi wyborczej za P. P. S., która jest jedyna i prawdziwa reprezentantka interesów klasy robotniczej i przyrzekają wszyscy spełnić obowiązek i oddać głos na listę socyalistyczną Nr. 2.

Konferencya w Bochni

W niedzielę 1 października odbędzie się w Domu Robotniczym w Bochni zebranie mężów zaufania PPS z całego powiatu bocheńskiego dla omówienia akcyi wyborczej.

Konferencya w N. Sączu

Posiedzenie obszernego komitetu wyborczego odbędzie się 30 września popołudniu w sali Domu Robotniczego. Obecność mężów zaufania z całego powiatu konieczna.

Konferencya w Sanoku

W dniu 17 września odbyła się konferencya powiatowa PPS z udziałem delegatów z Przemyśla i Krosna, oraz delegatów całego powiatu tak robotników jakoteż i włościan. Uchwalono następującą rezolucyę:

Konferencya powiatowa Polskiej Partyi Socyalistycznej w Posadzie olchowskiej, składająca się z delegatów robotniczo-włościańskich i kolejarzy z Zagórza, uchwala podczas wyborów do Sejmu rozszerzyć agitacyę pomiędzy współpracownikami tak w warsztacie jak i na wsi na korzyść PPS. — Również zobowiązujemy się rozszerzać ideę socyalistyczną po wioskach i miasteczkach.

O godzinie 1 w południe odbyło się publiczne zgromadzenie na rynku w Sanoku, w którem wzięły udział różne sfery tak z inteligencyi Sanoka jak i chłopi. Przewodniczącym wybrano tow. Gaszyńskiego i Szabatowskiego, sekretarzem tow. Olchawę. — Referat wygłosił tow. inż. Nowicki z Krosna, który przedstawił robotę stronnictw prawicowych i centrowych, wytykając ich brudy, które już popełniły i co zamierzają dalej robić. Dalej przedstawił dlaczego drożyzna tak wzrosła i kto jest temu winien. Następnie przemawiał tow. Komorowski z Sanoka, który przedstawił robotę polityczną kapitalistów, której to roboty owocem jest to, że robotnik i chłop małorolny musi się borykać ze swem życiem. Trzeci przemawiał tow. Skowron, urzędnik kolejowy z Zagórza, który wytykał panom i inteligencyi sanockiej ich taktykę i oświadczył, że jak długo będą stać zdala od organizacyi klasowej, tak długo nikt nimi nie będzie się opiekował. Uchwaleniem rezolucyi, którą jednogłośnie przyjęto i okrzykiem „niech żyje Polska Partya Socyalistyczna" zgromadzenie zostało zamknięte.

Ruch kolejarski

Kraków. Dnia 24 września odbyło się w sali strzeleckiej wielkie zgromadzenie prac. kolej. Z. Z. K. z następującym porządkiem dziennym: 1) Położenie ekonomiczne i widmo strejku kolej. 2) Wnioski. Po zagajeniu przez prezesa Koła wybrano prezydyum, do którego weszli kol. Herlinger jako przewodniczący, kol. Nodzeński jako sekretarz. Przewodniczący udzielił głosu członkowi W. W. Z. Z. K. kol. Grylowskiemu, który w dwugodzinnym referacie przedstawił nowy projekt rządowy o uposażeniu prac. państwowych w ogólności, a w szczegółach o uposażeniu prac. kolejowych. Nowy projekt dzieli się zasadniczo na trzy części i obejmuje XVIII klas, według których prac.

kolej. będą szeregowani. Obliczenie jest w punktach i tak: pierwszy szczebel wynosi 1750 punktów, a ostatni t. j. XVIII 70 punktów. Punkty te mnoży się przez ustalany każdocześnie mnożnik z głównego urzędu statystycznego w Warszawie. Do projektu tego wniósł W. W. Z. Z. K. szereg poprawek, które na międzyministeryalnej konferencyi po wielu utarczkach zostały uzgodnione i przyjęte przez wszystkie związki, z wyjątkiem P. Z. K., Z. M. i Z. Z. P. Panowie ci przychodzili wprawdzie na te posiedzenia, lecz poprawek nie stawiali żadnych, rzecz prosta, bo ich wcale poprzednio nie opracowali, a nawet jeden z tych panów, gdy chodziło o udzielenie zapomogi, stanął w wielkiej opozycyi. Kardynalna poprawka do tegoż projektu, postawiona przez Z. Z. K. jest ta, że projekt obejmować musi i pracowników dziennie płatnych. — Resztę wysuniętych poprawek przyrzekł rząd przedstawicielom Z. Z. K. forsować na komisyi skarbowo-budżetowej. Co do jednorazowej zapomogi, względnie 3 miesięcznej zaliczki zwrotnej, minister skarbu oświadczył że o bezzwrotnej zapomodze nie może być mowy, skłonny jest dać natomiast trzymiesięczną zaliczkę. Dotyczące rozporządzenie o zaliczkach nie obejmuje jednak pracowników nieetatowych, których szczególnie w Kongresówce jest 80 proc., a w Małopolsce jest takich również wielka ilość przy dziale drogowym i w warsztatach. Związek postawił rzecz w ten sposób, aby rozporządzenie to rozciągnąć na wszystkie grupy prac. kolej. Jeżeli rząd słuszne to żądanie odrzuci, wybuchnie **strejk w warsztatach w Kongresówce, a i Małopolska na uboczu nie pozostanie.** Nadmienia wreszcie, że czy pracownicy chcą lub nie, czeka ich jeszcze ciężka walka o lepsze jutro.

W dyskusyi zabierali głos tow. Packan, Bator i inni. Ze względu na ograniczony czas wynajęcia sali dyskusya nie mogła być wyczerpującą, jak tego sobie niektórzy koledzy życzyli. Tow. Bator postawił następujące rezolucye, które zebrani jednomyślnie uchwalili:

1) Pracownicy kolejowi stacyi Krakowa i Podgórza domagają się niezwłocznego wypłacenia zaliczek jedno — dwu — wzgl. trzechmiesięcznych, przyczem wzywają Wydział Wyk. o niezwłoczną interwencyę w tej sprawie w min. kolei. Domagają się wypłacenia pożyczek dla wszystkich pracowników nieetatowych i stale pracujących na kolei, tak zwanych sezonowych.

2) Wyrażają Wydziałowi Wykonawczemu pełne votum zaufania za pracę i zabiegi, jakie poczynił w sprawie sprawiedliwej i demokratycznej ustawy o uposażeniu prac. kolej., zarazem oświadczają, że postawionych przez Z. Z. K. poprawek do tejże są zdecydowani bronić wszelkimi środkami.

—ooo—

Jak „Kuryerek" zadrwił ze ślusarzy rewizyjnych. Ślusarze rewizyjni, którzy w przeważnej części są czytelnikami „Kuryerka" powinni sobie zapamiętać, jak w Nrze 259 z dnia 24 września 1922 zadrwił z ich pracy i scharakteryzował ich jako bezmyślne indywidua, które 38 lat wykonują bezmyślnie swą czynność, nie zdając sobie sprawy, czy jest potrzebna i konieczna. Pod tytułem „Dzielny funkcyonaryusz" — pisze jeden z informatorów tego pisma — stojąc na jednej ze stacyi węzłowych, zagadnął człowieka w czarnym mundurze niosącego oliwę i t. d., jak długo bije tak po kołach wagonu; odpowiedź otrzymał, że 38 lat; w dowód uznania dostał papierosa a równocześnie drugie zapytanie: w jakim celu uderza po kołach, na co otrzymał odpowiedź, „że sam nie wie". Czy powyższe można wziąć za jakikolwiek humor, wątpić należy, bo przedewszystkiem nie mamy takich, którzyby służyli i byli w stanie w tej służbie wytrzymać 38 lat drugie, na posterunkach tych wymaga się od ludzi znajomości około 18 instrukcyi, na podstawie których nakłada się na nich odpowiedzialność za bezpieczeństwo ruchu i za stan taboru kolejowego. Do humoru możnaby zaliczyć inny wypadek, a mianowicie: „Kuryerek" przed półrokiem był zaciętym przeciwnikiem obszarników i bogatych chłopów z Witosem na czele. Nie było jednego numeru, w którymby nie było wzmianki o Paskopiastach i ich szwindlach. Otóż „Kuryerku", od kiedy Paskopiasty przestali wyzyskiwać biedną ludność miast i wsi? Czy od chwili, kiedy „Kuryerek" przeszedł pod sztandar Witosa? Inna rzecz pisać o cielęciu o dwóch głowach, a inna rzecz robić drwiny z ciężkiej i odpowiedzialnej służby ludzi, choćby niekoniecznie na posterunku pracowali 38 lat. **J. O.**

Przegląd społeczny

Z ruchu zawodowego robotników rolnych w Zachodniej Małopolsce

Groźba strejku powszechnego robotników rolnych

Dnia 24 września odbył się w Tarnobrzegu w sali Kasyna Zjazd delegatów robotników i robotnic rolnych z powiatów tarnobrzeskiego. niżańskiego i mieleckiego. Referował tow. Pietrzak, który poddał krytyce stanowisko rządu wobec obszarników, niemającego dość siły, by zmusić obszarników do wykonywania ustawy sejmowej o Komisyach polubownych i rozjemczych i uchronić tym sposobem szeroką połać kraju od wstrząśnień strejkowych. Zachowanie się starostów tarnobrzeskiego i mieleckiego, którzy nic w tej sprawie nic zrobili, a jeszcze współdziałali z obszarnikami, lekceważąc żądania robotników rolnych, wywołało ogólne oburzenie. W czasie przemówienia referenta wszedł na salę owacyjnie witany tow. Jan Kwapiński, przewodniczący Zarządu głównego. Przemówienie jego o walce wyzwoleńczej, jaką prowadzili z obszarnikami robotnicy rolni od roku 1905 zebrani przyjmowali oklaskami i okrzykami na cześć tow. Kwapińskiego i Związku zawodowego robotników rolnych. Przemawiali następnie tow. Sadecki z Zakrzowa, Wilk i obywatel Buczek.

Wobec oświadczenia delegata ministerstwa pracy, że wieczorem zakomunikuje Związkowi rob. rolnych odpowiedź ziemian Zjazd uchwalił, ażeby konferencyi delegatów z obszarów dworskich, która ma obradować o godz. 8 wieczorem, pozostawić decyzyę o terminie proklamowania **strejku jednodniowego.** Delegat ministerstwa pracy w oznaczonej godzinie nie zakomunikował żadnej odpowiedzi, a nawet się nie zjawił. Konferencya delegatów wspólnie z Zarządem oddziału wydała polecenie **rozpoczęcia strejku rolnego w dniu 25 września.** Uchwała ostrzega, że gdy Związek ziemian umów zbiorowych nie podpisze, w myśl uchwał zjazdów robotnicy rolni przystąpią za kilka dni do **powszechnego strejku rolnego.** Odpowiedzialność za skutki spadnie w tym wypadku zupełnie na **opornych obszarników.**

W myśl uchwały zjazdów robotników rolnych z dnia 3 i 24 września, jednodniowy strejk protestacyjny robotników rolnych w powiatach: tarnobrzeskim, niżańskim i mieleckim odbył się 25 września i objął w całości pow. tarnobrzeski, częściowo mielecki i niżański. Stosownie do poleceń Zarządu Oddziału ZZRR w Tarnobrzegu, odbywał się obrządek inwentarza i dojenie krów. Strejk trwał od rana do wieczora i był imponującym, jednak wieczorem Zarząd oddziału otrzymując meldunki o przebiegu strejku doyiedział się, że w trzech obszarach dworskich zaczęto teroryzować robotników, wydalając ich z pracy, wobec czego Zarząd oddziału powziął decyzyę **nie przerywania strejku w tych obszarach**, aż do czasu przyjęcia wydalonych. Obszarnicy nakłaniali robotników do pracy twierdząc, że umowy już podpisane, że to jest nieprawdą, że tow. Kwapiński był na zjeździe w Tarnobrzegu, i różnemi innemi kłamstwami i sztuczkami starali się zbałamucić strejkujących. Zajść żadnych wobec spokojnego przebiegu strejku nie było, pomimo, że prawie we wszystkich obszarach dworskich były posterunki policyjne. O wybuchu strejku zawiadomiono telegraficznie ministerstwo pracy z prośbą o natychmiastową interwencyę.

—ooo—

Konferencya naftowa we Lwowie. Dnia 26 bm. odbyło się posiedzenie delegatów przemysłowców i robotników, na której delegaci robotników umotywowali poszczególne żądania. Po przeprowadzeniu dyskusyi, delegaci przemysłowców stwierdzili, że żądania robotników nie mogą być na tej konferencyi rozpatrywane i załatwione, ponieważ brak wielu przedstawicieli przemysłowców, którzy muszą o tak ważnej sprawie bezpośrednio wyrazić swe zapatrywania, przeto oświadczyli, że około 3 do 5 października zostanie zwołana delegacya obu stron, która komisyjnie będzie dalej kontynuować rozpatrywanie żądań robotników na podstawie zajętego stanowiska przez Zjazd przemysłowców i motywów delegatów robotników.

Konferencya delegatów obu stron zostanie zwołana około 12 października do Lwowa.

—ooo—

KRONIKA

Kraków, 29 września.

Śmiertelny wypadek w gazowni miejskiej

(k) Wczoraj około 10 rano w gazowni miejskiej zaszedł nieszczęśliwy wypadek, który pociągnął za sobą śmierć jednego z zajętych tam robotników. Przy paleniskach pod maszynę do ładowania węgla i wypychania koksu pracował tego dnia Filip Lach l. 44. W chwili puszczenia maszyny w ruch tryby porwały Lacha, a tłok przygniótł mu głowę do ściany. Rozległ się krzyk ofiary i maszynę zatrzymano. Pospieszono na ratunek Lachowi, który dawał słabe tylko oznaki życia, a po kilku minutach męczarni zmarł. Zawezwany lekarz pogotowia stwierdził zgon ofiary wypadku. Zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej. Lach osierocił żonę i dziecko.

Jest to już drugi wypadek w tem miejscu. Niedawno uległ tam kalectwu robotnik Buła. Przyczyną tych wypadków, jak nas informują, jest to, że maszyna stoi tak blizko ściany, że obsługujący ją robotnik nie ma się gdzie poruszać i ciągle narażony jest na pochwycenie.

Zmiany w rozkładzie pociągów. Dyrekcya kolei komunikuje: Z dniem 1 października wprowadzc się w biegu pociągów pospiesznych i osobowych następujące zmiany: Pociąg pospieszny nr 603 z Krakowa do Krynicy, pociąg pospieszny nr 6103 z Krakowa do Zakopanego oraz nr 1203/1252 między Chabówką a Rabką będą w biegu po raz ostatni 30 września. Pociąg pospieszny nr 4 z Krakowa do Szczakowy względnie Warszawy będzie w biegu po raz ostatni w nocy z 29 na 30 września. Pociąg pospieszny nr 604 z Krynicy do Krakowa, pociąg pospieszny nr 6104 z Zakopanego do Krakowa oraz nr 1251/1204 między Chabówką a Rabką będą w biegu po raz ostntni 30 września. W Krakowie zostanie pociąg nr 604/6104 rozwiązany. Pociąg pospieszny nr 3 z Warszawy będzie w biegu w nocy z 30 września na 1 października tylko do Krakowa, gdzie zostanie dnia 1. X. rozwiązany. Pociągi pospieszne nr 6101 i nr 6102 między Krakowem a Zakopanem uruchomia się codziennie od 1 października. Pociągi nr 6766 i 6769 między Muszyną a Krynicą wstrzymuje się od 1 października. Bieg pociągów osobowych nr 1322 i nr 1321 przedłuża się od Jasła do Stróż i z powrotem. Bieg pociągu nr 111 A między Trzebinią a Krakowem wstrzymuje się. Pociąg nr 125 otrzymuje postój poniżej minuty w Mydlnikach (odjazd 12.51). Na linii Dziedzice-Żywiec pociągi nr 1325 i nr 1336 kursują jako wycieczkowe między Bielskiem a Witkowicami po raz ostatni dnia 1. X. Na linii Bielsko-Kalwarya pociągi nr 2353 A i nr 2380 A kursują jako wycieczkowe między Bielskiem a Kętami po raz ostatni 1. X. Na odcinku Wadowice-Kalwarya uruchomia sie od 1. X. pociągi nr 2315, 2319, 2318 i 2326.

(k) **Przymus szkolny** na terenie krakowskiego kuratoryum szkolnego jest podobnie jak w całej Polsce ściśle przez władze szkolne przestrzegany. Ostatnio kuratoryum celem zapobieżeniu uchylaniu się rodziców od wpisywania młodzieży do szkoły powszechnej, podwyższyło znacznie grzywny pieniężne. Kary te dochodzą obecnie do 1000 mk dziennie za każdy nieusprawiedliwiony dzień absencyi ucznia. Fundusz powstały w ten sposób obracany jest na zasiłki dla ubogiej młodzieży szkolnej.

(k) **Celem łatwiejszego aprowizowania Górnego Śląska** województwo krakowskie, jak już donosiliśmy, uchyliło dotychczasowy przymus zaopatrywania się w zezwolenia przewozowe na bydło, trzodę i t. p. do terenów pogranicznych tak, że przewóz tych artykułów nie ulega obecnie żadnemu ograniczeniu ze stanowiska gospodarczo-aprowizacyjnego. W związku z tem władze wojewódzkie odniosły się do wszystkich kierowników, dotyczących urzędów administracyjnych pierwszej instancyi, aby nietylko nie czyniły żadnych trudności swobodnemu i legalnemu handlowi artykułów zakupywanych i wysyłanych na Górny Śląsk, lecz przeciwnie, by handel ten popierały.

(k) **Na Zjazd opieki społecznej** przedstawicieli samorządów wyjechali z Krakowa do Warszawy imieniem miasta wiceprez. dr Bobrowski, wiceprez. Rolle i radca mag. Dusza. Obrady Zjazdu potrwają trzy dni, a odbywać się będą w sali ratusza warszawskiego. W obradach udział wezmą przedstawiciele samorządów z całej Polski. Inicyatywa do-

prowadzenia do skutku zjazdu wyszła od p. Kluszyńskiej.

Z teatru im. J. Słowackiego. Jutro wchodzi na afisz „Marya Stuart" Słowackiego, arcydzieło naszego dramatu, przygotowane z niezwykłą starannością pod kierunkiem reż. Józefa Sosnowskiego. Nowe wspaniałe dekoracye w liczbie 10 p. Andrzeja Pronaszki nadadzą „Maryi Stuart" godną oprawę sceniczną, do której dorobiono w pracowniach Muzeum przem technicznego stylowe meble oraz w pracowniach teatru nowe kostyumy. „Marya Stuart", niewidziana nigdy w takiej oprawie, obudziła niezwykłe zainteresowanie. „Marya Stuart" grana będzie pięć razy z rzędu od soboty 30 bm. do środy 4 października. Dzisiaj „Edukacyę Bronki" zakupiono przez stow. "Zespół".

Z teatru Bagatela. Dziś i jutro komedya Siedleckiego „Sublokatorka".

Opera i Operetka. Operetka Eyslera „Piękna mama" wypełni dzisiejszy wieczór. W rolach głównych wystąpią pp. Schupp-Skrzyszowska, Zelska, Koszutska, Ostrowski, Karasiński, Senowski oraz p. Czesław Kaden, artysta teatru Bagatela, w roli Joachima Miesera. Jutro w sobotę „Żydówka" z jedynym gościnnym występem bohaterskiego tenora opery warszawskiej p. Stanisława Gruszczyńskiego oraz p. Józefy Zacharskiej, primadonny opery lwowskiej. Chcąc umożliwić inteligencyi korzystanie z przedstawień operowych i operetkowych, dyrekcya wprowadza od 1 października bilety abonamentowe z 20% opustem.

Kurs kierownictwa chóru dzieci, kursy muzyczne: śpiew chóralny, skrzypce, fortepian, nadto kurs gier i zabaw ruchowych dla dzieci i młodzieży, utworzone staraniem Uniwersytetu Ludowego, przyjmują wpisy codziennie od 5—6 w lokalu biblioteki, plac Szczepański 7, I p.

Z Muzeum przemysłowego. Dnia 27 bm. odbyło się pod przewodnictwem wicepr. Rollego posiedzenie komisyi miejskiego Muzeum przemysłowego, na którem przyjęto do wiadomości sprawozdanie dyrekcyi Muzeum za rok ubiegły, oraz uchwalono program pracy Muzeum na rok szkolny 1922/23 i projekt budżetu na rok administracyjny 1923.

Komunikat o stanie pogody wydany we czwartek 28 września o godz. 7·40 wieczór według danych państwowego instytutu meteorologicznego w Warszawie: Stan atmosfery: W dniu dzisiejszym wał wysokiego ciśnienia rozciągał się od skrajnej północy poprzez Skandynawię, Polskę i Bałkan ku morzu Czarnemu. Układ ten spowodował w kraju naogół dość piękną i chłodną pogodę, jedynie na południu przeważało większe zachmurzenie. Temperatura w godzinach popołudniowych wahała się w granicach od 10—14°, rankiem w wielu miejscach notowano kilkustopniowe przymrozki (Bydgoszcz 3°, Chojnice 2, Lwów 2, Warszawa 1). W Krakowie temperatura 10·4, maximum 11·2, minimum 1·6, pogodnie. Prognoza na piątek: najpierw dość pogodnie, potem wzrost zachmurzenia, cieplej, słabe wiatry lokalne.

(k) **Proces przeciw Komorowskiej i Paciorkowi** ma odbyć się podobno jeszcze w listopadowej kadencyi sądów przysięgłych w Krakowie. Sąd dotąd nie otrzymał z zakładu chemii lekarskiej przy Uniw. Jagiell. orzeczenia w sprawie wyniku przeprowadzonej analizy jelit śp. Komorowskiego, gdyż obaj eksperci prof. Marchlewski i doc. dr Robel zawezwani zostali w urzędowych sprawach do Warszawy, skąd niebawem powrócą. Natychmiast po orzeczeniu Izby radnej sądu okręgowego, że Komorowska ma być postawiona w stan oskarżenia, prokuratura państwa przystąpi do wygotowania aktu oskarżenia.

(k) **Znowu sprawa Dröllicha.** Wśród palestry krakowskiej utrzymuje się zdanie, że Sąd Najw. w Warszawie zarządzi ponowne przeprowadzenie rozprawy przeciw Dröhlichowi, zasądzonemu już po dwakroć za fałszerstwo koron czeskich na 6 lat ciężkiego więzienia. Sąd Najwyższy kazał przedłożyć sobie w tych dniach akta z ostatniego procesu w Krakowie i rozpatruje obecnie motywy sprzeciwu wniesionego co do wyroku przez obrońców.

Zarząd akad. Koła Tarnowiaków ogłasza kolegom i koleżankom, iż wpisy do Koła uskuteczniać mogą we wtorki, czwartki i soboty, godz. 12—1 w bibliotece Tow. Wzaj. Pom. w Krakowie ulica Jabłonowskich 12. W tych godzinach przyjmuje się też wszelkie podania, oraz udziela się informacyi.

Włamania. Wczoraj nad ranem jacyś niewyśledzeni sprawcy, wybiwszy szybę w oknie na parterze w domu pod l. 30 przy ul. Podzamcze, gdzie mieści się Państwowy urząd pośrednictwa pracy, weszli do wnętrza i skradli z pokoju woźnego tego urzędu rozmaite przedmioty znacznej wartości. — Wczoraj policyant przechodzący wieczorem ulicą Strzelecką napotkał kilku osobników niosących siennik. Gdy policyant zbliżył się do nich, owe indywidua rzuciły siennik na policyanta i poczęły uciekać. W sienniku, jak się okazało, znajdowała się garderoba, pochodząca z kradzieży z włamaniem, dokonanej przy ul Strzeleckiej pod l. 11. — Do mieszkania p. Flory Münzer, zamieszkałej przy ul. Starowiślnej l. 41, włamali się nieznani sprawcy i skradli garderobę. Wartości skradzionych przedmiotów nie zdołano ustalić, gdyż p. Münzer przebywa obecnie na letnisku.

Usiłowane samobójstwo. Wczoraj popołudniu zawezwano pogotowie ratunkowe do 23 letniej Maryi Tulejówej, ekspedyentki w składzie blacharskim Pieczarki przy ul. Zwierzynieckiej Tulejówna w zamiarze samobójczym zażyła znaczną ilość kwasu solnego. Desperatkę odwieziono w groźnym stanie do szpitala św. Łazarza.

Poraniony przez kolegów. Onegdaj w nocy robotnik Jan Święszek został ciężko poraniony nożem w głowę i ramię przez swych kolegów zajętych przy budowie „na Gródku". Święszek nucił jakąś piosenkę po niemiecku, przyczem dotknięci koledzy rozpoczęli z nim sprzeczkę, a następnie w bójce poranili. Ciężko rannego Święszka przewieziono do szpitala chirurgicznego.

(k) **Składy z sacharyną.** Policya zakwestyonowała 600 pudełek z sacharyną u Pinkasa Friedmana zamieszkałego przy ul. Augustyańskiej L. 28. Friedman tłumaczył się, że sacharynę nabył u Róży Gurfassowej, zamieszkałej przy ul. Józefa L. 13. Po przeprowadzonej rewizyi w mieszkaniu Gurfassowej, znaleziono tam jeszcze 100 pudełek sacharyny. Sprawę oddano do sądu.

(k) **Aresztowanie oszusta tandetnego.** Przed kilku dniami donosiliśmy o oszustwie, którego ofiarą padł Stanisław Wilk na targu tandetnym. Gdy Wilk kupił bieliznę i obuwie i zapłacił za towar, wręczył mu sprzedawca pakunek, w którym, jak się potem okazało, były zawinięte stare szmaty. Policya wyśledziła i aresztowała sprawcę oszustwa w osobie Edwarda Bednarczyka l. 21, zamieszkałego w Ludwinowie, który niedawno był karany trzechmiesięcznem więzieniem za podobne oszustwa.

—ooo—

Z POLSKI

Cziczerin w Warszawie. Wedle wiadomości „Kuryera" wczoraj w godzinach porannych przyjechał do Warszawy w drodze z Berlina do Moskwy komisarz sowiecki dla spraw zagranicznych Cziczerin. Zamierza on spędzić w Warszawie kilka dni. Dotychczas niewiadomo, czy zachowa incognito, czy też występować będzie w charakterze urzędowym. W tym ostatnim wypadku zostałby przyjęty przez ministra spraw zagranicznych.

Dymisya szefa biura prasowego. Kierownik wydziału prasowego w prezydyum Rady ministrów dr Szerer podał się do dymisyi. Wedle informacyi „Przeglądu Wieczornego", przyczyną dymisyi są braki w organizacyi służby prasowej w prezydyum Rady ministrów.

Obiad na cześć prezydyum Sejmu. Prezydent ministrów Nowak żegnał we środę obiadem prezydyum ustępującego Sejmu. Przy obiedzie prezydent wzniósł toast na ręce marszałka, w którym zaznaczył, że pomimo rozlegających się w społeczeństwie słów ostrej nieraz krytyki pod adresem ustępującego Sejmu, Sejm ten zasłużył sobie na uznanie wielką pracowitością i zrozumieniem interesów państwa. W odpowiedzi marszałek oświadczył, iż dopiero historya zdoła ocenić wielkie zasługi Sejmu konstytucyjnego. Następnie życzył marszałek rządowi powodzenia w jego dalszej pracy. Po obiedzie odbył się w salonach premiera raut.

Zagadkowa komisya aliancka w Cieszynie. Od kilku dni panuje w Cieszynie zaniepokojenie z powodu przyjazdu do miasta wielkiej komisyi alianckiej, która zajęła szereg pokoi w hotelu pod „Brunatnym jeleniem". Niepokój powiększa fakt, że w żaden sposób nie można się dowiedzieć o celu jej przyjazdu do Cieszyna.

Konsulat polski w Palestynie. Jak donosi „Kuryer Poranny", w najbliższym czasie utworzony ma być konsulat polski w Palestynie. Stanowisko konsula objąć ma radca poselstwa polskiego w Belgradzie p. Smogorzewski.

W obronie praw obywatela polskiego. W roku 1918 zawarł ówczesny ambasador angielski w Paryżu lord Derby w ambasadzie angielskiej w obecności kilku świadków z wynalazcą polskim inż. M., podówczas pułkownikiem armii angielskiej, umowę o kupno wynalazku wojennego o epokowej doniosłości. Ceny kupna 25.000 funtów szterlingów dotychczas rząd angielski nie wypłacił, pomimo wielokrotnych upomnień adwokata krakowskiego dra Bronisława Fellera, doradcy prawnego inż. M. We wrześniu b. r. interweniował osobiście dr Feller w ambasadzie angielskiej w Paryżu i w min. spraw zagran. w Londynie, gdzie po konferencyi z referentem tej sprawy zaakceptowano żądania inż. M., ażeby przesłuchać świadków tej afery. — Ponieważ rząd angielski ociąga się z wypłatą dłużnej pretensyi obywatelowi polskiemu, który jako pułkownik armii angielskiej w czasie wojny tejże armii w szczególności, a koalicyjnej w ogólności oddał wielkie usługi, poselstwo polskie w Londynie na interwencyę dra Fellera wysłało przez ministerstwo spraw zagranicznych w Warszawie notę do rządu angielskiego w obronie praw obywatela polskiego.

Do dyrekcyi kolejowej w Krakowie zwracają się mieszkańcy Kłaja z prośbą, aby zarządziła postój pociągu Nr. 27 w Kłaju choćby na minutę. — Mieszkańcy tamtejsi, szczególnie kolejarze, mają dzieci w szkole i w terminie w Krakowie, które mają naukę w szkole przemysłowej od 6 do 8 wieczór, zaś najbliższy pociąg Nr. 29 odchodzi o godz. 11 w nocy. Dzieci przybywają do domu około 1 w nocy, a już o 4.30 rano muszą wstawać, aby zdążyć do pociągu Nr. 22. Takich chłopców jest kilkunastu, którzy jako synowie kolejarzy opłacają bilety regie i nie mają czasu wyspać się. Sądzimy, że minutowy postój pociągu da się przeprowadzić bez szkody dla ruchu. Rodzice obecnym stanem rzeczy są zrozpaczeni, gdyż dzieci w Krakowie utrzymywać nie mogą, a takie nocne jazdy niszczą młodzież.

Niebywała walka ze złodziejką. W ubiegłą niedzielę w mieszkaniu pp. Neumanów, zajmujących 5 pokoi przy Alejach Jerozolimskich w Warszawie, gdy domownicy znajdowali się w ostatnim pokoju Stefania Neuman usłyszała jakieś podejrzane szmery. Wyszła więc natychmiast do pokoju, skąd odgłos szmerów dochodził i ujrzała jakiś cień. Spodziewając się powrotu ojca, spytała: czy to ojciec? W odpowiedzi usłyszała szept: „Tak, tak, ojciec"; poznała jednak, że to głos obcy, w dodatku żeński, momentalnie więc podbiegła do nieznajomej i chwyciła ją w pół. Tymczasem druga sylwetka również w żeńskim stroju zaczęła uciekać z pokoju i wydostawszy się na korytarz zbiegła. Schwytana złodziejka zaczęła się bronić, gdy zaś Stefania Neumanówna usiłowała ją przytrzymać, nastąpiła pomiędzy kobietami walka, w czasie której walczące kobiety dostały się na korytarz. Złodziejka uderzyła Neumanównę jakiemś narzędziem tak silnie w głowę, że straciła ona na chwilę przytomność, z czego skorzystawszy złodziejka zbiegła, pozostawiwszy w mieszkaniu wierzchnie okrycie dość eleganckie, kołnierz na lisach i jeden bucik. Jak się okazało złodziejki zdążyły ukraść biżuteryi na sumę 5 mil. marek.

—ooo—

Z ZAGRANICY

Pogłoski o powrocie Habsburgów do Austryi. Na posiedzeniu austryackiej Rady narodowej poseł Sever wniósł imieniem stronnictwa socyalistycznego następującą interpelacyę: Jak słychać, niektórzy członkowie dynastyi Habsburgów zamierzają przybyć na kilka tygodni do Austryi i mieli nawet już otrzymać pozwolenie na pobyt w Wiedniu. Mimo że członkowie powyżsi są obecnie poddanymi Polski i służą jako oficerowie w wojsku polskiem, należy ich ze stanowiska austryackiego prawa konstytucyjnego uważać nadal za członków rodziny habsburskiej, których w myśl tejże ustawy wydalano z państwa austryackiego. W końcu swej interpelacyi zapytnje poseł Sever, czy wiadomem jest rządowi, iż minister spraw wewnętrznych udzieleniem pozwolenia na pobyt w Austryi członkom rodziny Habsburskiej narusza konstytucyę.

D'Annunzio wstępuje do klasztoru. „Neue fr. Presse" donosi z Rzymu: Dzienniki donoszą, że d'Annunzio zamierza wstąpić jako tercyarz do zakonu św. Franciszka.

Eksplozya z powodu uderzenia piorunu. W miejscowości Santa Teresa we Włoszech wyleciał w powietrze magazyn materyałów wybuchowych. Wybuch spowodowało uderzenie piorunu. Były liczne ofiary.

—ooo—

REPERTUAR

Teatr im. Jul. Słowackiego

Piątek: „Edukacya Bronki".
Sobota: „Marya Stuart".
Niedziela popołudniu: „Bracia Lerche",
wieczorem: „Marya Stuart".

Teatr „Bagatela"

Piątek: „Sublokatorka".
Sobota popołudniu: „Świt, dzień i noc",
wieczorem: „Sublokatorka".

Teatr miejski Opera i Operetka

Piątek: Piękna mama".
Sobota: „Żydówka".

Z sali koncertowej

Didur i jego córka. W całym blasku i z niezmniejszoną siłą rozlegał się wspaniały bas Didura z estrady Starego Teatru. O tym śpiewaku z Bożej łaski nie można już — a na szczęście także i jeszcze — nic nowego powiedzieć po tem, co się o nim dotychczas pisało. Jak dawniej, porywa on publiczność swym cudownym głosem i potęgą artystycznego wyrazu.

Tym razem wprowadził on na estradę — u nas po raz pierwszy — swoją córkę. Panna Ewa Didur oczarowała słuchaczów swym miłym, dźwięcznym, aksamitnym mezzo sopranem. Znać w jej ekspresyi wyborną szkołę i prawdziwy artyzm. Publiczność, przepełniająca salę, darzyła ojca i córkę oklaskami bez końca. **T. P.**

Z sali sądowej

Kraków, 29 września.

Skazanie adwokatów krakowskich

(k) Wczoraj w sądzie powiatowym karnym w Krakowie toczyła się odraczana po kilka razy rozprawa przeciw prof. dr. Reinholdowi i adw. dr. Goldblattowi, oskarżonym o obrazę prok. Sozańskiego w procesie Döhlicha. Na wstępie wczorajszej rozprawy przewodniczący radca Murdzeński odczytał inkryminowane ustępy z „Głosu narodu", dalej zeznania dotychczasowych świadków, oraz odnośne ustępy z protokołu procesu Döhlicha, poczem przystąpił do przesłuchania ostatniego świadka aplikanta sądowego dra Guzka, protokolanta rozprawy Döhlicha. Świadek nie przypomina sobie dokładnie przebiegu rozprawy, aczkolwiek utkwiły mu w pamięci zwroty, jak: „wara od celi oskarżonego", oraz wyrażenia: „chęć zemsty i zniszczenia człowieka", użyte przez ówczesnych obrońców, a obecnie oskarżonych, do określenia działalności prok. Sozańskiego. Po przesłuchaniu dra Guzka, pełnomocnik i obrońca dra Goldblatta adw. dr Heski stawia szereg wniosków, które przewodniczący uchyla, ponieważ nie przyczyniłyby się do lepszego wyświetlenia sprawy. Również wniosek obrońcy prof. dra Reinholda adw. dra Oberländera o powołanie na świadka radcy sądowego dra Jendia zostaje przez przewodniczącego odrzucony.

Po przemówieniach prof. Reinholda, dra Oberländera i dra Heskiego przewodniczący ogłosił wyrok, uznający obydwóch oskarżonych winnymi obrazy prokur. Sozańskiego w czasie jego urzędowania i skazujący prof. dra Reinholda na 5 dni aresztu z zamianą na 25 000 mk grzywny, zaś dra Goldblatta na 3 dni aresztu z zamianą na 15 000 mk grzywny. Obrońcy zastrzegli sobie trzy dni do namysłu celem zastanowienia się, czy wyrok ten mają przyjąć, czy wnieść sprzeciw.

—ooo—

Oszustwa akcyami Tepege

(k) W sądzie okręgowym karnym w Krakowie przed zwykłym trybunałem toczyła się wczoraj rozprawa przeciw 32-letniemu Eustachemu Szuro, buchalterowi i 26 letniemu Ambrożemu Wojciechowskiemu, urzędnikowi, oskarżonym o to, że w czasie od lutego do października 1921 zabrali dyrekcyi akcyjnego Tow. dla przedsiębiorstw górniczych (Tepege), gdzie byli zatrudnieni, konfekcyonowane blankiety i kupony na blisko 1200 sztuk akcyj TPG. Nadto obwinieni w tym samym czasie sfałszowali blankiety akcyjne i arkusze kuponowe, mające zabezpieczyć wierzycielom wypłatę pożyczonego temuż Towarzystwu kapitałów oraz wypłatę odsetek. Fałszerstwa tego dopuścili się obwinieni przez umieszczenie na skradzionych blankietach sfingowanych liczb, oraz przez wyciśnięcie pieczęci, poczem sfałszowane akcye puścili w obieg. Oszukańcze machinacye obwinionych wyszły w ten sposób na jaw, że bank pod firmą „Ripper" zauważył w miesiącach letnich 1921 roku, iż na giełdzie krakowskiej pojawia się zbyt wiele akcyj Tepege. Dopiero w dniu 31 października 1921 r. na zebraniu giełdowem przekonano się przy bliższem badaniu 20 akcyj Tepege, że są fałszywe. W następstwie przeprowadzonego śledztwa aresztowano obwinionych, którzy przyznali się do swych machinacyj, przeprowadzonych wspólnie z por. Zbijewskim.

Po przeprowadzonej rozprawie zapadł wyrok, uznający obu obwinionych winnymi zbrodni kradzieży i zbrodni oszustwa i skazujący A. Wojciechowskiego na 1½ roku, a E. Szurę na 1 rok ciężkiego więzienia. Przewodniczył s. s. o. Federowicz, oskarżał prok. Schwarz, bronili adw. dr Bross (Szurę) i adw. dr Goldblatt (Wojciechowskiego).

Abdykacya i aresztowanie króla Konstantyna

Manifest abdykacyjny króla greckiego

Ateny. (PAT) **Król Konstantyn, abdykując, wydał manifest do narodu greckiego, w którym powiada, że w roku 1920, czyniąc zadość woli wyrażonej uroczyście przez naród, powrócił do kraju i objął rządy. Wówczas przysiągł przestrzegać konstytucyi i w ramach tej konstytucyi czynił wszystko, co mógł dla dobra narodu. Obecnie gdy nieszczęśliwe wypadki wtrąciły kraj w krytyczną sytuacyę, król nie wątpi, że naród grecki także i teraz potrafi sprostać trudnościom. Nie chcąc zaś przeszkadzać jedności narodowej, zrzeka się tronu na rzecz najstarszego syna Jerzego i apeluje do narodu, by poparł nowego króla. Sam król chętnie się poświęca dla dobra kraju i czuć się będzie szczęśliwy, jeżeli naród skupi się zgodnie około osoby nowego króla. Wreszcie zaznacza król w proklamacyi, że jeżeli to będzie życzeniem rządu i narodu, stanie na czele armii, aby walczyć za ojczyznę.**

Ex-król uwięziony

Londyn. (PAT). Z Aten donoszą, że **król Konstantyn został uwięziony.**

Kto będzie następcą?

Paryż. (PAT). Agencya Radio donosi z Aten, iż nie jest jeszcze pewnem, czy następca tronu Jerzy obejmie tron po swym ojcu, gdyż możliwem jest także powołanie na tron księcia Krzysztofa. Jest prawdopodobnem jednak, że ks. Jerzy zasiądzie na tronie.

Rewolucya w Atenach

Londyn. (AW). Według wiadomości z Aten przyszło do **poważnych rewolucyjnych ruchów** w Grecyi, szczególnie w miejscowości Laryssa, Mitylene i w Salonice. Wojsko i marynarka biorą udział w rewolucyi. Minister spraw zagranicznych nie umiał powiedzieć dotychczas, ile okrętów wojennych bierze udział w ruchu. Życie króla Konstantyna nie jest zagrożone tem więcej, że ustąpi e. W rozruchach został zabity jeden z ministrów.

Bunt wojskowy w Salonikach

Wiedeń. (AW) **„Associats Press" donosi z Aten,** że 8000 żołnierzy greckich wraz z oficerami podniosło w Salonikach bunt. Zbuntowani w odezwie wysłanej do Aten żądają uwięzienia byłych ministrów Gunarisa i innych, których czynią odpowiedzialnymi za klęskę poniesioną w Małej Azyi, a także utworzenia gabinetu neutralnego. Do zbuntowanych przyłączyli się deputowani miasta Salonik.

Jugosławia mobilizuje

Praga. (AW). **„Narodni Listy" donoszą z Belgradu: Tamtejsze koła polityczne twierdzą, że ministeryum wojny powoła pod broń około 30.000 żołnierzy, ażeby wysłać ich do Macedonii dla zabezpieczenia się przed możliwemi ewentualnościami.**

Kemal żąda natychmiastowego oddania Tracyi

Paryż. (AW). Według doniesień „Chicago Tribune" z Konstantynopola, miał Mustafa Kemal pasza **odrzucić** projekt poruczenia zarządu Tracyi aż do definitywnego rozstrzygnięcia Ligi narodów lub Francyi. Obstaje on przy natychmiastowem objęciu Tracyi przez nacyonalistów.

Rokowania o zawieszenie broni

Paryż. (AW). **Jak się „New Jork Herald" z Konstantynopola dowiaduje, odbyła się tam konferencya alianckich nadkomisarzy dla przeprowadzenia zawieszenia broni między Turcyą a Grecyą. W konferencyi tej brał udział również amerykański kontradmirał Bristol w charakterze obserwatora. Panuje tu przekonanie, że nadkomisarze zażądają natychmiastowego zakończenia kroków wojennych. Następne obrady mają się odbyć w Mudania. Według wszelkiego prawdopodobieństwa w tej przyszłej konferencyi wezmą udział także przedstawiciele Turków i Greków.**

Rewolucya w Grecyi rozszerza się

Paryż. (PAT) Dzienniki donoszą, że w dniu 26 września wśród wojsk lądowych i morskich w Salonikach wybuchł ruch rewolucyjny, do którego przyłączył się generał garnizonu Kotzis. Wojska saloníckie przyłączyły się do akcyi rewolucyjnej z Mitylene i Chios. Na wyspie Chios objął kierownictwo ruchu Platsiras, tamtejszy generał. Flota cała oświadczyła się przeciw rządowi. Pierwsze stanęły po stronie rewolucyonistów okręty „Pilpis" i „Lemnos". W pobliżu przystani Sunion wylądował oddział rewolucyonistów. Rząd wysłał generała Papulosa, aby rozpoczął pertraktacye z rewolucyonistami. W Atenach obiegają najsensacyjniejsze wiadomości. Panuje wielkie wzburzenie. Z różnych stron Attyki donoszą o wylądowaniu wojsk. Już dnia 26 bm. uważano powszechnie abdykacyę króla Konstantyna za nieuniknioną.

Marsz rewolucyonistów na Ateny

Ateny. (PAT) Wojska greckie w Mytilene i Chios przybyły na okrętach wojennych 25 bm. popołudniu do Laurion. Maszerują one w stronę Aten. Z pancernika „Lemnos" wysłano radiotelegram do rządu zawierający ultimatum, domagające się przyjęcia warunków pułkownika Gonatasa. Termin ultimatum opiewał do północy 26 bm. O godz. 8 wieczorem zebrała się Rada ministrów pod przewodnictwem króla, w której uczestniczył także Papulos. Po Radzie ministrów oświadczył prezydent ministrów Triantofilics, że rząd podał się do dymisyi, a Papulos otrzymał polecenie pertraktowania z rewolucyonistami. Papulos natychmiast wyjechał, aby się spotkać z delegatami wojsk, które wylądowały w Laurion.

Przyjęcie warunków rewolucyonistów

Ateny. (PAT) Generał Papulos przywiózł warunki rewolucyonistów, które zostały natychmiast przyjęte. Nowy rząd utworzy prawdopodobnie Nidorie, wenizelista. Rojaliści nie stawiają poważniejszego oporu.

Pierwsze walki turecko-angielskie

Londyn. (PAT) Reuter donosi z Konstantynopola: Oddział tureckiej kawaleryi z Brenkoi wyruszył w kierunku północno wschodnim ku Asmalitepe, prawdopodobnie celem obsadzenia fortyfikacyi angielskich w okolicy Kepez. Silny oddział angielski z artyleryą wyruszył z Czanaku, aby przeciwdziałać ruchom tureckim.

Przegląd gospodarczy

Giełda zbożowa w Warszawie

Warszawa, 28 września. (PAT). Żyto poznańskie 180 funtów waga holenderska 18 600—18.700, 18 750, 18 800, żyto kongresowe 18 500, 18 600, 18 900, żyto kongresowe dworskie 19 500, jęczmień stęchły franko skład Warszawa 17 400, jęczmień poznański browarniany 19 300, 19250, jęczmień kongresowy 19 300, kasza breczana 46 000, kuchy lniane 19.875, kuchy lniane franko Warszawa 20.500.

—ooo—

Giełda krakowska z 26 września

Waluty i dewizy	Waluta markowa				
	[illegible]		[illegible]		
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	Transakcya
Dolary St. Zjed	8575	8575·—	8475·—	8675 —	8600·—
„ kanad.	8300·—	8500 —	8300·—	8500·—	—·—
Franki franc.	625 —	650 —	650 —	660·—	655·—
„ belgijs	600·—	630·—	600 —	610·—	—·—
„ szwajc	1525 —	1625·—	1545·—	1625 —	—.—
Funty szterl.	37 500	38 500	37.500	38.500	38.200
Marki niemiec	5·—	5 50	5 —	5·50	5·20
Korony austr.	—·10¼	—·11¼	—·10¼	—·11¼	—10 ½
„ czesko-s.	240 —	265 —	255 —	270 —	265· —
„ węgiers.	3·—	3 50	3·—	3 50	—·—
„ duńskie	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Lei rumuńskie	40·—	45 —	45·—	50· —	—·—
Liry włoskie	340·—	360·—	340·—	360 —	—·—
Floreny holen.	3300·—	3500·—	3300·—	3500·—	—·—

Warszawa (PAT) Giełda warszawska. Milionówka trans. 1540 1530 1535. Waluty. Dolary Stanów Zjednoczonych trans. 8550 8600 8500 sprzedaż 8540 kupno 8460, Franki francuskie trans. 645 647, Marki niemieckie trans. 510 507 i pół.

Zurych (PAT) Zamknięcie giełdy. Berlin 0'31 i pół, Holandya 207 i trzy czwarte, Nowy Jork 536 Londyn 2355, Paryż 40'55, Medyolan 20'60, Praga 16'60, Zagrzeb 1'80, Budapeszt 0'21, Sofia 3'15, Warszawa 0'05, Wiedeń 0'00.i trzy czwarte, Austr. korona stempl. 0'00 i siedem ósmych.

Stowarzyszenia i zgromadzenia

Wydział Rady Robotniczej odbędzie posiedzenie w piątek 29 września b. r. o godz. 7 wieczór w sekretaryacie Rady Robotniczej.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne (na ostatniej stronie) Mkp. 25·—, w rubryce „Nadesłane" Mkp. 65·— w tekście redakcyjnym Mkp. 80 — przed tekstem Mkp. 120.— za wiersz milimetrowy. Drobne ogłoszenia Mkp. 20 — za słowo, przyczem pierwszy wyraz liczy się podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie drobne Mkp. 200 —. Układ tabelaryczny i liczbowy o 20% droższy. Do ogłoszeń zagranicznych dolicza się 100% — do ogłoszeń zamiejscowych 50%. — Ogłoszenia drobne płatne są zgóry.

Ogłoszenia przyjmuje wyłącznie: **Powszechne Biuro reklamy „PRASA", Kraków, ulica Karmelicka L. 16, telefonu Nr 20-86.** gdzie też, celem uniknięcia zwłoki należy skierowywać wszelką korespondencyę dotyczącą ogłoszeń.

Stolarzy meblowych i budowlanych uzdolnionych, poszukuje fabryka stolarska Józefa Jenczego w Nowym Targu. 974

W Nowym Sączu realność składająca się z 2 pokoi, kuchni, spiżarni, 5 piwnic stajni, chlewów, stodoły, ogrodu owocowego zaraz do sprzedania. Wiadomość u p. Walentego Krawczyka ul. Kunegundy Nr. 1491 za mostem kolejowym. 960

Zgubione tymczas. zaświadczenie demobilizacyjne wydane przez 16 Dyon zapasowy artylery ciężkiej w Toruniu na nazwisko plut. Tadeusza Stramy, unieważnia się. 973

Zgubione tymczas. zaświadczenie bezterminowego urlopu Józefa Bochnaka, Sędziszów, wystawione przez bat. 72 p. w Radomiu, unieważnia się. 971

Zgubione dokumenty wojskowe na nazwisko Franciszek Kościelniak wystawione w Wadowicach przez 12 p. p., unieważniam. 970

Skradzioną książeczkę wojskową Rudolfa Basskopla wystawioną P. K. U. Kraków, unieważniam. 955

Zgubione papiery wojskowe na nazwisko Sobesto Franciszek wystawione przez P. K. U. w Krakowie, unieważnia się. 958

ELEKTROMONTERZY I POMOCNICY potrzebni zaraz. Zgłoszenia: „AGRODYNAMO" **JAGIELLOŃSKA 6.**

Rada Spółki Akcyjnej

BANK LUDOWY W WARSZAWIE

zaprasza niniejszem akcyonaryuszów na

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

odbyć się mające w środę dn. 18 października 1922 r. o godz. 6-tej popoł. w lokalu Banku w Warszawie, przy ul. Marszałkowskiej Nr 99, z następującym porządkiem dziennym:

1. Zmiany, lub uchylenie §§ 6, 7, 8, 9, 14, 15, 28, 31, 36, 37, 43 Statutu Banku.
2. Wolne wnioski.

Stosownie do § 37 Statutu Banku akcyonaryusze, pragnący uczestniczyć w Walnem Zgromadzeniu winni złożyć swe akcye, lub świadectwa tymczasowe w kasie Banku w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej Nr. 99, lub w Oddziałach Banku:
w Katowicach, ul. Sedańka Nr. 6,
w Krzemieńcu, ul. Szeroka Nr. 122,
w Łodzi, ul. Andrzeja Nr. 7
przynajmniej na 7 dni przed datą Zgromadzenia, t. j. najpóźniej w środę dnia 11-go października r. b. do godziny 1-szej popoł.

Co do wolnych wniosków obowiązuje § 44 Statutu. 972

DO SPRZEDANIA KOCIOŁ PAROWY Dürr-Gehre, zbudowany w roku 1897, w powierzchni ogrzewalnej 260 m² z przegrzewaczem, pierwotne ciśnienie 10 atmosfer, obecnie 6 atmosfer. Kocioł jest w obmurowaniu i może być oglądnięty na miejscu, gdzie też omówi warunki się. 928 **Zgłoszenia pod „S. P. 300" do Administr.**

Konkurs.

Dyrekcya pryw. gimnazyum w Nisku przyjmie zaraz **nauczycieli (nauczycielki)** języków: polskiego, niemieckiego i francuskiego, ewent. innych. Warunki jak w zakładach państwowych, mieszkanie zapewnione. Miejscowość znana z dogodnych warunków życiowych. Udokumentowane podania przyjmuje: Dyrekcya gimnazyum. 909

TECHNIK BUDOWLANY z ukończoną wyższą szkołą przemysłową z kilkoletnią praktyką poszukuje odpowiedniej posady, najchętniej przy kopalni węgla. Zgłoszenia pod „PARYS" do biura ogłoszeń F. Statters, Kraków, Grodzka 13. 968

Zdolnych pomocników tapicerskich przyjmie zaraz 967 **Dom Meblowy M. PLESZOWSKI, Kraków, Mały Rynek 2. Telefon Nr. 5113**

Stolarzy, formierzy, ślusarzy poszukuje **FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH „OŚWIĘCIM"** Zgłoszenia należy skierować bezpośrednio do fabryki. 939

„ZELOWNIA" Inż. DROBNIAK i Ska Kraków Czarnowiejska 70. Sklep: ul. Sławkowska 2 naprawia obuwie silnie, tanio i szybko, nawet 912 **na poczekaniu.** Dla młodzieży szkolnej **opust.**

Najnowsze żurnale mód na sezon jesienny i zimowy 1922/23 już nadeszły do firmy 826 **M. Landau, Kraków, ul. św. Krzyża 5.** Sprzedaż częściowa i hurtowna.

Magazyniera

poszukuje Zarząd kopalni w Zachodniej Małopolsce; pomieszkanie z ogrodem, opał, światło wolne, pobory według umowy. — Reflektanci z szkołą handlową i conajmniej 5-cio-letnią praktyką, wykazaną świadectwami raczą zwrócić się z podaniem, życiorysem, świadectwami w odpisie i fotografią do biura reklamy „Prasa" Kraków, Karmelicka 16, pod „Magazynier 1922".

Reklama dźwignią handlu!

INSTYTUT GRAPHOLOGIQUE PROF. H. GRALSKIEGO Wydaje oceny charakteru i uzdolnień na podstawie nadesłanych próbek pisma oryginalnego najodpowiedniejszy jest list z kopertą, pisany atramentem na papierze nielinijkowanym. Po nadesłaniu należytości zasadniczej 1000 Mk. dla **Instytutu, Kraków Grodzka 64, II. p** Osobiste przyjęcia co niedzielę od godz. 9—13. 875

POWSZECHNE BIURO REKLAMY „PRASA" 6784 KRAKÓW, KARMELICKA 16. TEL. 20-86. NAJWIĘKSZY INSTYTUT DLA PROPAGANDY PRASOWEJ W MAŁOPOLSCE. PROWADZONY PRZEZ WSPÓŁPRACOWNIKÓW RED. I ADMIN. DZIENNIKÓW KRAKOWSKICH. ◻ PRZYJMUJE OGŁOSZENIA DO WSZYSTKICH CZASOPISM W POLSCE I ZAGRANICĄ. SPECYALNY DZIAŁ SPRAWOZDAWCZY DLA REDAGOWANIA FACHOWYCH SPRAWOZDAŃ DZIENNIKARSKICH ITP. PROJEKTY ARTYSTYCZNYCH KLISZ PRZEZ WŁASNEGO RYSOWNIKA. TANIA KALKULACYA CEN. WYKONANIE ZLECEŃ ŚCISŁE I SZYBKIE.

SWOSZOWICE

(pod Krakowem) 818

Zakład kąpieli siarczanych nowoodbudowany i z komfortem urządzony otwarty od 16 sierpnia dla chorych na reumatyzm i artretyzm. Opieka lekarska i restauracya na miejscu.

W niedzielę dnia 1 października 1922 r., o godzinie 3-ciej po południu odbędzie się w poczekalni I-szej klasy na dworcu kolejowym w Tarnobrzegu

Doroczne Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia Spożywczego Pracowników Polskich Kolei Państwowych w Tarnobrzegu

Porządek dzienny:
1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia,
2) Sprawozdanie bilansowe z roku 1921, 952
3) Wybór do Zarządu i Rady Nadzorczej,
4) Wnioski i interpelacye.

W razie niejawienia się koniecznej ilości członków, Walne Zgromadzenie odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 4-tej po południu a uchwały tegoż będą ważne bez względu na ilość członków.

Rada Nadzorcza

Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: Stefan Czerwieniec.
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód" w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310).